



Data

Autorzy

3 kwietnia 2017

Anna Gruhn,
Rafał Trzeciakowski

Jednolita cena książki – lobbing przeciwko książce

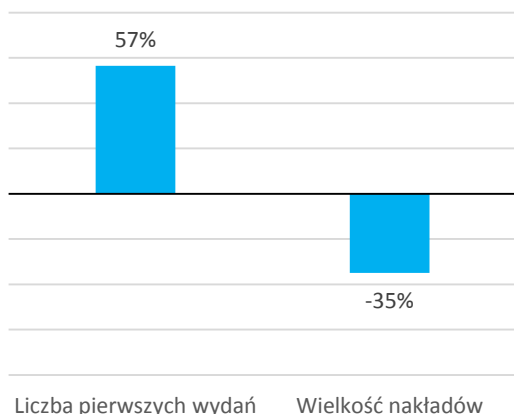
- Polska Izba Książki uprawia nieprzejrzysty lobbing w Ministerstwie Kultury za wprowadzeniem ustawy o jednolitej cenie książki, która pozwoliłaby wydawcom ustalać cenę sprzedaży detalicznej publikowanych książek na okres 1 roku. Projekt nie figuruje w zestawieniu prac legislacyjnych resortu ani projektów poddawanych konsultacjom społecznym. Zdawkowy komunikat, w którym Ministerstwo informowało o przedłużeniu terminu składania stanowisk dot. jednolitej ceny książki, przekierowuje do projektu na stronie samego PIK.
- Wbrew uzasadnieniu projektu ustawy kraje, które wprowadziły jednolitą cenę książki, często nie charakteryzują się wysokim poziomem czytelnictwa, a brak regulacji nie prowadzi do zapaści. Kraje o najniższym poziomie czytelnictwa w Unii Europejskiej to Portugalia i Grecja i w obu obowiązuje jednolita cena książki. Z kolei w której rynek książki nie podlega jednej cenie, charakteryzuje się najwyższym poziomem czytelnictwa. W 2013 roku tylko 10 z 28 państw członkowskich stosowało jednolitą cenę książki.
- Proponowana ustawa, jeżeli spowoduje ograniczenie oferty bibliotek lub wycofanie się z rynku książki supermarketów i części małych księgarń internetowych, będzie mieć wręcz negatywny wpływ na poziom czytelnictwa. Takie ryzyko bierze się z (1) ograniczenia rabatów udzielanych bibliotekom, (2) uderzenia w model, w jakim funkcjonują na rynku książki supermarkety, polegający na rabatowaniu bestsellerów, a także (3) ograniczenia możliwości przekazywania konsumentom oszczędności pod postacią niższych cen przez księgarnie internetowe.
- Zwolennicy ustawy przedstawiają ją jako remedium na rosnące ceny książek, ale nie pokazują źródeł wyliczeń według których jednolita cena książki miałyby ten wzrost ograniczyć. Brakuje również dowodów, żeby taki był jej efekt w innych krajach. Jednocześnie teza o obecnym, dramatycznym wzroście cen jest przesadzona. Ceny książek rosły w ostatnich kilkunastu latach wolniej od wynagrodzeń Polaków. Trudno się spodziewać, że kartelizacja rynku, poprzez wymuszoną prawnie zniżkę cenową, ograniczy wzrost cen.
- Projekt chroni model biznesowy tradycyjnych księgarń przed konkurencją ze strony księgarń internetowych i supermarketów. Jednolita cena spowoduje, że efektywniejsze modele nie będą w stanie przekazywać swoich oszczędności konsumentom, pod postacią niższych cen.
- Ustawa pomoże również dużym wydawnictwom, hamując obecny trend wzrostu różnorodności czytelniczej. Autorzy zaznaczają, że chodzi o wzrost średnich nakładów: to oznacza więcej wysokonakładowych bestsellerów. Trudno się bowiem spodziewać, że dzięki jednolitej cenie wzrośnie całkowity nakład książek – gazety kosztują tyle samo w każdym kiosku, a ich nakłady również spadają. Dlatego mniejsi wydawcy, wydający niszowe tytuły, protestują.
- Jednolita cena książki negatywnie odbije się na budżetach rodziców kupujących dzieciom podręczniki szkolne, które są szczególnie często aktualizowane dokładnie w celu zmuszenia do zakupu nowych wersji. Problemu w żaden sposób nie rozwiązuje zawarta w projekcie możliwość udzielenia 15% rabatu stowarzyszeniom rodziców. Wydawnictwa uwzględnią możliwość takich rabatów przy ustalaniu cen wyjściowych podręczników.

1. Obecna sytuacja na rynku książki

Rewolucja informacyjna przyniosła zmiany technologiczne, które przekształcają zarówno kulturę czytelnictwa, jak i modele biznesowe firm działających na rynku książki. Polacy coraz częściej czytają książki w formie elektronicznej lub wybierają sposoby ich zakupu dostępne dopiero od niedawna. Książki są sprzedawane w mniejszych nakładach niż jeszcze 20 lat temu, ale jednocześnie wraz z liczbą pierwszych wydań rośnie różnorodność dostępnej oferty.

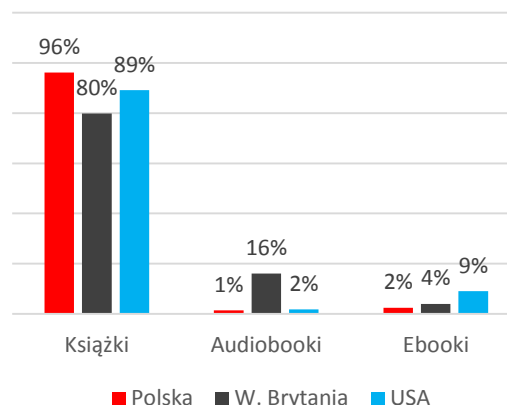
- Zmiana modelu konsumpcji kultury.** Wydawane w Polsce książki są coraz bardziej różnorodne. Polska Izba Książki, malując katastrofalny obraz polskiego rynku książki, wskazuje m.in. na spadające nakłady książek. Rzeczywiście nakłady w ostatnich 18 latach (tylko tak długie dane publikuje Instytut Książki) spadły aż o 35% (Wykres 1). Temu spadkowi towarzyszył jednak jeszcze większy wzrost publikowanych rocznie pierwszych wydań książek, aż o 57%. Rosnąca liczba pierwszych wydań wskazuje, że wraz z postępującą demokratyzacją kultury, oferta książek staje się coraz bardziej różnorodna. Wydaje się więcej pozycji niszowych w małych nakładach, dla wąskich grup czytelników.

Wykres 1. Książki drukowane: zmiana 1998-2015



Źródło: Opracowanie własne FOR na podstawie danych Biblioteki Analiz

Wykres 2. Udział formatów książek w 2015 r. (wartość sprzedaży)



Źródło: Opracowanie własne FOR na podstawie danych Biblioteki Analiz, Nielsen i AAP

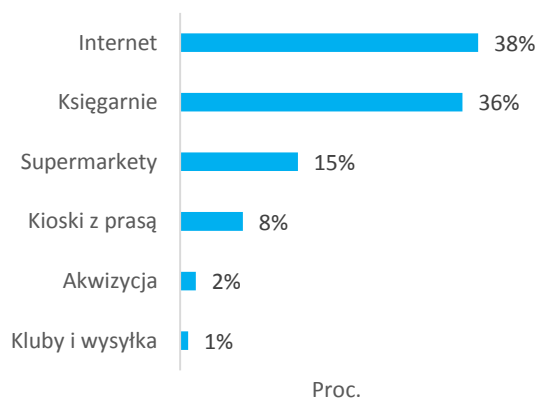
Zmieniają się również formaty w których Polacy konsumują książki. Drukowane książki stanowią ciągle aż 96% sprzedaży w Polsce, ale przez ostatnie 9 lat sprzedaż audiobooków rosła o 13% rocznie, a ebooków przez ostatnie 4 lata o 5% rocznie.¹ Formaty elektroniczne dają przewagę sprzedaży przez Internet i trzeba się spodziewać, że udział drukowanych książek będzie w Polsce spadał. Obecnie w Wielkiej Brytanii drukowane książki stanowią już tylko 80% formatów, a w USA 89% (Wykres 2).

Jednocześnie drukowane książki mają w Polsce przewagę podatkową nad książkami elektronicznymi poprzez obniżoną 5% stawkę VAT, która nie dotyczy e-booków (VAT 23%) i audiobooków (w zależności od nośnika 23% albo 5%). FOR od dawna proponuje ujednoczenie stawek VAT, w ramach przesunięcia ciężaru obciążeń podatkowych z podatków dochodowych na pośrednie (zob. chociażby raport FOR, 2015).

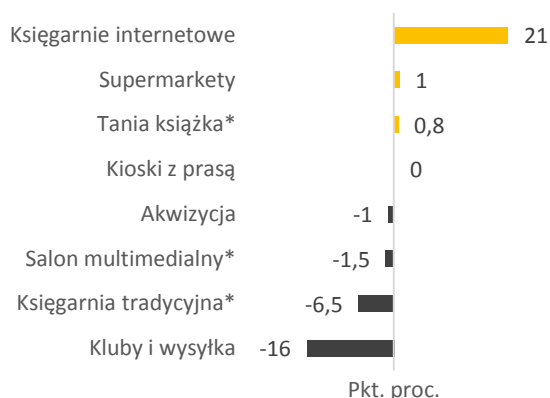
¹ Średnie roczne wg skumulowanego rocznego wskaźnika wzrostu (ang. Computed Annual Growth Rate, CAGR).

- **Zdobywanie rynku przez nowe modele biznesowe.** Księgarnie internetowe mają już największy udział w wartości sprzedaży książek w Polsce (Wykres 3). W ostatnich latach praktycznie całkowicie wyparty z rynku sprzedaż w ramach klubów książki i skutecznie konkurują z księgarniami stacjonarnymi (Wykres 4).

Wykres 3. Udział w rynku książki drukowanej w 2015 r. (wartość sprzedaży)



Wykres 4. Zmiana udziałów w rynku książki drukowanej 2010-2015 (wartość sprzedaży)



* Pozycję "Księgarnie" zdezagregowano na "Księgarnia tradycyjna", Salon multimedialny (np. Empik) i "Punkt sprzedaży taniej książki", szacując na podstawie sondażu liczby klientów.

Źródło: Opracowanie własne FOR na podstawie danych Biblioteki Analiz i TNS OBOP dla Biblioteki Narodowej

- **Asymetria w relacjach między wydawcami i dużymi sieciami księgarskimi.** Duże sieci narzucają swoim dostawcom trudne warunki - prawo zwrotu nawet całego nakładu oraz długie terminy płatności (nawet powyżej 100 dni). Polska Izba Książki doskonale rozpoznaje te bolączki, ale zarówno w tym jak i poprzednim projekcie ustawy nie wprowadziła żadnych zmian, które, jej zdaniem, mogłyby zmienić tę sytuację.
- **Rabatowanie nowości.** Często wszelkie nowości są sprzedawane z upustem sięgającym 40% jeszcze w dniu premiery. Część wydawców mówi w tej sytuacji o wojnach cenowych.

2. Ustawa o jednolitej cenie książki

Omawiany projekt ma długą historię – Polska Izba Książki pracuje nad nim od 2013 r., by w 2015 r. wraz z Klubem Parlamentarnym Polskiego Stronnictwa Ludowego wnieść go do Sejmu jako „Projekt ustawy o książce”. Ze względu na zakończenie kadencji niższej izby parlamentu prace nad nim zostały przerwane aż do 2016 r., kiedy PIK rozpoczął rozmowy z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Jednak autorzy ustawy, którzy mają ambicję uregulowania trudnego rynku książki w Polsce, pokazują niestety, że jest ona kolejnym przykładem złej kultury tworzenia prawa i nie spełni deklarowanych celów.

2.1 Nieprzejrzysta kultura tworzenia prawa

- Autorem ustawy jest Polska Izba Książki, ale podczas spotkania, które odbyło się 2 marca 2017 r., minister Gliński wyraził chęć współtworzenia projektu i poprosił o przekazywanie do Ministerstwa opinii na jego temat, nie wskazując jednak żadnej oficjalnej ścieżki².

² <http://mkidn.gov.pl/pages/posts/spotkanie-ws.-projektu-ustawy-o-jednolitej-cenie-ksiazki-7173.php?p=20> (data dostępu: 30.03.2017). Minister ogłosił też wstępne konsultacje za pośrednictwem swojego profilu na

Na te nieoficjalne konsultacje społeczne (projekt nie figuruje w zestawieniu prac legislacyjnych resortu) odpowiedziały organizacje obywatelskie (w tym wolnościowe) oraz mniejsze wydawnictwa. Dopiero po kolejnym spotkaniu zorganizowanym przez MKiDN 21 marca 2017 r., w którym uczestniczyli także przeciwnicy projektu, na stronie internetowej Ministerstwa opublikowano komunikat o przedłużeniu terminu przesyłania uwag. Wskazano adres mailowy, pod który należy kierować opinie, oraz podano link do strony PIK-u³. Choć Ministerstwo współtworzy projekt⁴, nadal nie ma o nim żadnej wzmianki w Biuletynie Informacji Publicznej, ani w znajdującym się tam wykazie projektów poddawanych konsultacjom publicznym⁵. Nawet jeśli nie jest to jeszcze oficjalny projekt (pytanie, kiedy będzie?), to w imię zasad przejrzystości, Ministerstwo powinno o nim jasno informować urzędowymi kanałami przeznaczonymi do przekazywania informacji publicznej, czyli w BIP-ie, albo odciąć się od prac na tym etapie. Miejmy też nadzieję, że jeśli jednak projekt stanie się ministerialnym, to zostaną przeprowadzone właściwe konsultacje społeczne.

Zarzut o złą kulturze tworzenia prawa nie jest wcale jedynym, który dotyczy tego projektu – przyjrzyjmy się zatem jego najważniejszym postanowieniom.

2.2 Najważniejsze postanowienia projektu ustawy

- Wydawca lub importer ustala stałą cenę książki, która będzie obowiązywała przez 12 miesięcy od momentu jej wprowadzenia. Cena obowiązuje wszystkich sprzedawców, we wszystkich punktach sprzedaży. Wydawca lub importer może zmienić cenę po upływie 6 miesięcy od momentu jej wprowadzenia, ale musi uprzednio wycofać cały nakład książki⁶. Wydawca lub importer są uprawnieni do zmiany ceny przed upływem 6 miesięcy od momentu wprowadzenia książki do obrotu, jeśli nastąpiła zmiana stawki VAT. Po upływie 12 miesięcy wydawca lub importer może sprzedawać książkę z dowolnym rabatem.
- W czasie obowiązywania stałej ceny książki sprzedawca może sprzedać książkę z rabatem, ale nie większym niż 5%. Większe rabaty (do 15%) klienci indywidualni mogą uzyskać w czasie targów książki, pod warunkiem że nie trwają one dłużej niż 4 dni. Rabat w wysokości do 20% przewidziano dla instytucji kultury, jednostek w systemie oświaty, uczelni, instytutów badawczych i instytutów PAN. Ponadto rabat w wysokości do 15% może uzyskać stowarzyszenie rodziców przy zakupie podręczników.
- Po cenie innej niż stała można sprzedawać: egzemplarze wadliwe oraz wydania bibliofilskie czy artystyczne. Po cenie innej niż stała cena można sprzedawać książki: wydawcy, importerowi, dystrybutorowi, pracownikom wydawnictw oraz sieci dystrybucji, autorom książek oraz biblioteki, jeśli jest to zakup książki na własny użytek tych podmiotów.
- Za niestosowanie się do przepisów Ustawy o jednolitej cenie książki grozi kara grzywny (szczegółowo reguluje to art. 12 Ustawy).

Twitterze: <http://lubimyczytac.pl/aktualnosci/8477/wydawnictwa-jednak-przeciw-ustawie-o-ksiazce> (data dostępu: 30.03.2017).

³ <http://mkidn.gov.pl/pages/posts/komunikat-7220.php> (data dostępu: 30.03.2017).

⁴ A na pewno taką chęć wyraża. Ponadto minister Gliński informuje o konieczności wsparcia małych księgarń choćby w jednym z programów TVP: <https://vod.tvp.pl/29382251/27032017> (data dostępu: 30.03.2017).

⁵ <http://bip.mkidn.gov.pl/pages/legislacja/wykaz-projektow-poddawanych-konsultacjom-publicznym.php> (data dostępu: 30.03.2017).

⁶ Projekt Ustawy o jednolitej cenie książki, s. 3, art. 7. Dostępny: <http://www.pik.org.pl/pages/47/projekt-ustawy-o-ksiazce> (data dostępu: 30.03.2017).

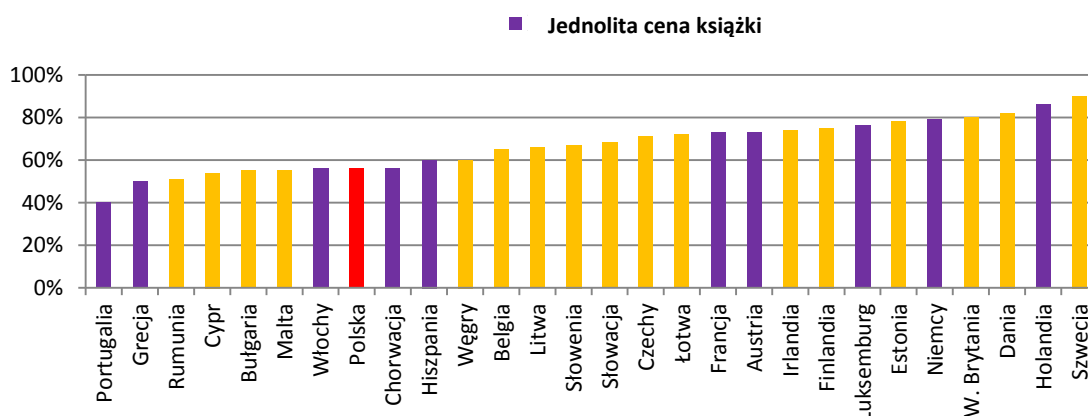
2.3 Cele ustawy

- (1) Ochrona książki jako dobra kultury
- (2) Propagowanie czytelnictwa
- (3) Zapewnienie szerokiej dostępności
- (4) Zapewnienie stałej dostępności
- (5) Urozmaicenie oferty czytelniczej
- (6) Stworzenie ram dla funkcjonowania krajowego rynku książki, w tym budowanie zróżnicowanych sposobów dystrybucji (przy wsparciu księgarń).

Ad (1). Ochrona książki jako dobra kultury. W każdym kraju są firmy, które domagają się przywilejów twierdząc, że ich branża jest z jakiegoś powodu inna od wszystkich pozostałych. Górnicy mają szczególnie ciężką pracę, więc podatnicy dopłacają im do emerytur. Notariusze są zawodem zaufania publicznego, więc państwo ogranicza ich liczbę, podnosząc tym samym ceny usług. Podobnie przewodnicy turystyczni. Ochrony swoich marz domagają się aptekarze. Koszty ponosi reszta społeczeństwa, a korzyści skoncentrowane grupy. To zły model. Im więcej wyboru mają Polacy, tym szybszy i uczciwszy jest wzrost gospodarczy. Lepiej jeśli o kształcie rynku książki będą dalej decydować klienci, a nie lobbowani urzędnicy.

Ad (2). Propagowanie czytelnictwa. Uzasadnienie projektu ustawy mówi, że kraje o jednolitej cenie książki charakteryzuje wysoki poziom czytelnictwa, a brak regulacji prowadzi do jego zapaści. Tymczasem w 2013 roku państwa członkowskie Unii Europejskiej, które nie regulują rynku książki, charakteryzowały się wyższym poziomem czytelnictwa (68%) od państw regulujących (65%). Dwa kraje o najniższym poziomie czytelnictwa w UE to Portugalia i Grecja, w których obowiązuje jednolita cena książki (Wykres 5). Szwecja, w której rynek książki nie podlega jednolitej cenie, charakteryzuje się tymczasem najwyższym poziomem czytelnictwa. W 2013 roku tylko 10 z 28 państw członkowskich UE stosowało jednolitą cenę książki.

Wykres 5. Odsetek osób które przeczytały przynajmniej 1 książkę w roku, a jednolita cena książki w 2013 r.



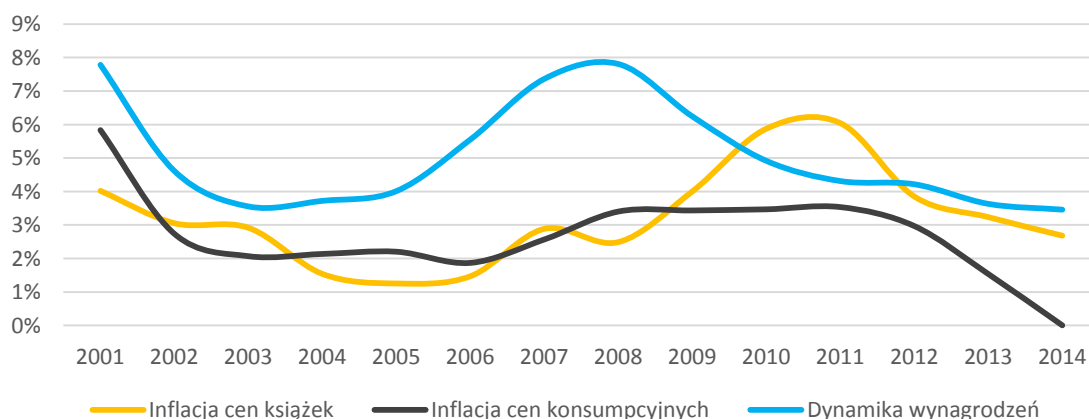
Źródło: Opracowanie własne FOR na podstawie danych Eurobarometru, CESifo, Poort i van Eijk (2015) i in.

Ustawa może mieć wręcz negatywny wpływ na poziom czytelnictwa w Polsce, jeżeli spowoduje ograniczenie oferty bibliotek i wycofanie się z rynku książki supermarketów. Proponowane jest obniżenie rabatów dla bibliotek, które bez zwiększonego budżetu (a o tym MKiDN nie wspomina) ograniczą one swoje zakupy, co z kolei dotknie korzystających z ich zasobów czytelników. Jednolita cena książki uderzy również w model sprzedaży książek w supermarketach, o czym więcej piszemy w sekcji 3 analizy o ochronie starych modeli biznesowych przed konkurencją.

Ad (3). Zapewnienie szerokiej dostępności. Równie istotnym czynnikiem decydującym o dostępności książki na rynku, a docelowo na półce czytelnika, jest jej cena. Z punktu widzenia czytelnika i klienta powinna być ona jak najniższa, jednak argumentacja pomysłodawców regulacji nie jest spójna. Z jednej strony PIK za jedną z przyczyn złego stanu rynku książki w Polsce uznaje tzw. „wojny cenowe”, czyli rabatowanie nawet nowości wydawniczych – szczególnie miałyby ucierpieć z tego powodu małe, stacjonarne księgarnie⁷. Aby jakoś zrekompenzować sobie straty wynikające z konieczności przeceny książki już w momencie jej wejścia na rynek, wydawcy ustalają nominalne ceny na nieco wyższym poziomie: „Na przestrzeni ostatnich lat w Polsce zauważalny był stały wzrost cen książek, spowodowany pogarszającymi się warunkami działalności podmiotów rynku książki (takimi jak: konieczność zmniejszania nakładów; prowadzone przez największych dystrybutorów i sieci księgarskie wojny rabatowe; wzrost kosztów produkcji i dystrybucji)”⁸. Polska Izba Książki przewiduje także dalszy wzrost cen książek (jeśli nie zostanie wprowadzona regulacja), choć nie podaje źródeł swoich szacunków⁹.

Dramatycznej narracji Polskiej Izby Książki przeczą dane Instytutu Książki - średnia cena książek rośnie, ale nie jest to raczej wzrost zauważalny dla czytelnika (0,7 proc. W 2015 roku) - choć oczywiście na postrzeganie książki jako dobra kosztownego może wpływać cena okładkowa, która, jak już pisaliśmy, jest często znacznie zawyżona¹⁰.

Wykres 6. Dynamika cen książek na tle inflacji i wynagrodzeń w Polsce (trzyletnia średnia ruchoma)



Źródło: Opracowanie własne FOR na podstawie danych Biblioteki Analiz i GUS

Remedium na rosnące ceny ma być, według zwolenników ustawy, właśnie wdrożenie nowych przepisów o stałej cenie książki – jak optymistycznie przytacza PIK (nadal nie podając źródeł wyliczeń): „Badania statystyczne pozwalają założyć, że średnia cena detaliczna spadnie po wprowadzeniu ustawy w ciągu 4 lat o ponad 10% (4,2 pkt. proc.)”¹¹.

⁷ W przywoływanym telewizyjnym wystąpieniu Minister Gliński twierdzi, że celem regulacji jest ochrona małych księgarni przed niskimi, dumpingowymi cenami: <https://vod.tvp.pl/29382251/27032017> (data dostępu: 30.03.2017).

⁸ Uzasadnienie do projektu Ustawy o jednolitej cenie książki z dnia 20.02.2017 r., s. 4, dostępne w Internecie: <http://www.pik.org.pl/pages/47/projekt-ustawy-o-ksiazce> (data dostępu: 30.03.2017).

⁹ Tamże.

¹⁰ Polish Book Market 2016, Instytut Książki, s. 6.

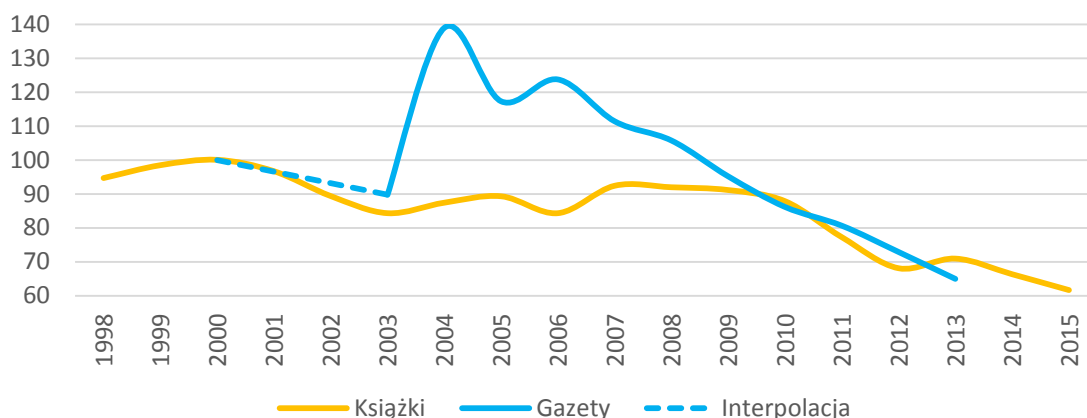
¹¹ Uzasadnienie do projektu Ustawy o jednolitej cenie książki..., s. 4.

Ponownie, optymistycznym założeniom przeczą tu przykłady często przywoływanej przez PIK Francji, gdzie jednolita cena książki obowiązuje od 1981 r., a mimo to ceny stale rosną¹². Można przypuszczać, że zmiana ceny książki wpłynie na poziom zakupów, co z kolei może przełożyć się na wielkość nakładów i przychodów wydawców.

Ad (4). Urozmaicenie oferty czytelniczej. Uzasadnienie projektu ustawy mówi, że kraje o jednolitej cenie książki charakteryzują się szerszą ofertą wydawniczą. Dane tego nie potwierdzają. Poort i van Eijk (2015) dokonali przeglądu literatury empirycznej z krajów OECD i nie znaleźli dowodów, że jednolita cena książki ma pozytywne efekty na liczbę wydawanych tytułów lub liczbę księgarń. Od zniesienia jednolitej ceny książki w 1995 roku w Wielkiej Brytanii, brytyjscy wydawcy publikowali rosnącą liczbę tytułów, podczas gdy w Niemczech, gdzie funkcjonuje jednolita cena książki, liczba wydawanych tytułów pozostała na relatywnie niezmiennym poziomie (Office of Fair Trading, 2008).

Jednolita cena może wręcz zaszkodzić różnorodności oferty czytelniczej. Relatywnie wyższa cena nowych książek będzie działała na niekorzyść nowych polskich autorów, których publikowania nie będą chcieli ryzykować wydawcy. Tak było w Izraelu, gdzie jednolita cena książki została niedawno zniesiona trzy lata po jej wprowadzeniu (publikacje prasowe Haaretz). Uzasadnienie ustawy PIK jest zresztą spójne z tą prognozą: mówi o wydłużeniu funkcjonowania książki na rynku i wzroście średnich nakładów. To oznacza odwrót od obecnego kierunku wzrostu różnorodności wydawniczej, który podkreślaliśmy na początku naszej analizy. Wzrośnie więc udział wysokonakładowych bestsellerów. Trudno bowiem się spodziewać, że jednolita cena książki wpłynie pozytywnie na wysokość całkowitych nakładów, a nie tylko średnich. Gazety i czasopisma mają tę samą cenę w każdym kiosku, a pomimo tego ich nakłady spadają tak samo jak nakłady książek (Wykres 7).¹³ Nakłady spadają z innych przyczyn, niezwiązanych z jednolitą ceną.

Wykres 7. Nakłady książek i czasopism w Polsce



Brak danych dla gazet za lata 2001 i 2002, braki interpolowano.

Źródło: Opracowanie własne FOR na podstawie danych Biblioteki Analiz i GUS

¹² Tempo wzrostu cen jest porównywalne do tego, jaki występuje w Wielkiej Brytanii, gdzie ceny książek nie są regulowane – CASE-Doradcy (2014), s. 29. Opracowanie powstało na zlecenie PIK do poprzedniego projektu ustawy (*de facto* różniące się jedynie nazwą od obecnego) – w najnowszym uzasadnieniu PIK nie powołuje się ani na te wyliczenia, ani na te dotyczące przewidywanego poziomu cen po wprowadzeniu regulacji.

¹³ Podobieństwo jednolitej ceny książki do cen prasy zasugerował prezes PIK, Grzegorz Majerowicz, w audycji „Post-factum” Agaty Kowalskiej w TOK FM, <http://audycje.tokfm.pl/podcast/-Chcemy-wyrownac-szanse-ksiegarni-w-rywalizacji-z-wielkimi-sieciami-przedstawiciel-Polskiej-Izby-Ksiazki-o-projekcie-jednolitej-ceny-ksiazki/47915> (data dostępu: 03.03.2017).

Ad (5). Zapewnienie stałej dostępności. Autorzy nowych przepisów dążą do zapewnienia stałej dostępności książek m.in. poprzez sieć tradycyjnych księgarń. Zdają się przy tym nie dostrzegać, że rolę tę przejęły księgarnie internetowe – dla mieszkańców małych miejscowości i wsi pozbawionych księgarni czy nawet bibliotek, Internet staje się źródłem dostępu do wielu publikacji, w tym nie tylko nowych pozycji, ale i takich, których nakład już wycofano lub trudno dostępnych w tradycyjnych księgarniach. Obserwację te potwierdzają autorzy corocznego opracowania „Polski Rynek Książki” Instytutu Książki (2015, s. 9¹⁴). Księgarnie internetowe to główne źródło zakupów dla 17% populacji (Biblioteka Narodowa, 2016, s. 45) – przy tym mają one 38% udział w rynku dystrybucji.

Ad (6). Stworzenie ram dla funkcjonowania krajowego rynku książki, w tym budowanie zróżnicowanych sposobów dystrybucji (przy wsparciu księgarń). Postulat usprawnienia konkurencji przez *de facto* kartelizację rynku, bo jak inaczej nazwać wymuszoną prawnie zniżkę cenową, nie ma sensu i jest wprost anty-konkurencyjny (Poort i van Eijk, 2015). Jeżeli duzi dystrybutorzy nadużywają pozycji dominującej na rynku, to Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ma dostępne stosowne instrumenty interwencji. Ustawa spowodowała zachodzące na rynku dystrybucji książki zmiany, które wywołała rewolucja informacyjna, w szczególności ekspansję księgarń internetowych i supermarketów, chroniąc stare modele biznesowe kosztem konsumentów.

3. Ochrona starych modeli biznesowych

Wbrew kolejnym prezentacjom wicepremiera Morawieckiego realne działania rządu zmierzają w stronę hamowania wzrostu najbardziej produktywnych przedsiębiorstw w szeregu sektorów gospodarki. Rozwój produkcyjnych gospodarstw rolnych jest hamowany przez zakaz handlu ziemią. Rozwój banków jest hamowany przez podatek bankowy, któremu nie podlegają SKOK-i. Rozwój sieci aptecznych może zahamować procedowana nowelizacja prawa farmaceutycznego. W handlu rozważany jest zakaz handlu w niedzielę i podatek od sprzedaży detalicznej, oba wymierzone w duże sieci sklepów. Podobnie jednolita cena książki ma na celu hamowanie powiększania udziału w rynku przez księgarnie internetowe i supermarkety, które są coraz częściej wybierane przez konsumentów.

- Projekt chroni model biznesowy tradycyjnych księgarń przed konkurencją księgarń internetowych i supermarketów. Oszczędniejsze modele biznesowe nie będą mogły przekazywać swoich oszczędności konsumentom pod postacią niższych cen. Na bardziej rozdrobnionym rynku wydawcy będą dysponowali większą siłą rynkową, która będzie ograniczać presję cenową wywieraną przez dystrybutorów i czytelników.

Można przypuszczać, że wprowadzenie regulacji faworyzującej księgarnie stacjonarne zaburzy różnorodność dystrybucji, a może spowodować dalszy wzrost roli salonów sieci sprzedaży. Księgarnie internetowe nie będą mogły już konkurować ceną, zatem liczyć będą się bliskość i wygoda – tu największy atut mają salony często zlokalizowane w centrach miast lub w popularnych centrach handlowych (ze względu na wysoki czynsz małe księgarnie mają znacznie mniej atrakcyjne lokalizacje). Z dystrybucji książek mogą wycofać się także supermarkety i dyskonty spożywcze, które bazują na sprzedaży najpopularniejszych tytułów po okazyjnych cenach, co uniemożliwi jednolita cena książki. Książki nie warunkują ich przychodu, zatem bez ryzyka zmniejszenia przychodów mogą zrezygnować z ich sprzedaży. Trudno uznać ograniczenie roli przynajmniej jednego istotnego kanału dystrybucji oraz zlikwidowanie innego za sprzyjające różnorodności.

¹⁴ Analogiczne obserwacje zawiera najnowsze opracowanie w jęz. ang.

Sprzedawcy książek w Polsce i w Europie zmierzają w stronę coraz większej specjalizacji. Ze względu na mniejsze koszty magazynowania księgarnie internetowe (w tym antykwariaty internetowe) już dziś oferują rzadkie pozycje książkowe (w tym ambitniejszą literaturę), trudno dostępne w popularnych sieciach księgarskich i mniejszych księgarniach. Podobnie małe stacjonarne księgarnie, by utrzymać się na rynku, często wybierają niszę, np. sprzedają jedynie książki kucharskie, książki podróżnicze, wyselekcjonowaną literaturę faktu czy literaturę prawniczą, komiksy). Pomysł Polskiej Izby Książki, by na księgarzy nałożyć obowiązek sprowadzenia dla klienta dowolnej dostępnej pozycji, zmierza w przeciwnym kierunku. Trudno go też zrozumieć w sytuacji, w której można obecnie łatwo zamówić dowolny tytuł książkowy przez Internet.

- Obserwowany wzrost różnorodności oferty książkowej wiąże się również ze zdobywaniem rynku przez małe wydawnictwa. Ustawa będzie go hamować. Autorzy zaznaczają, że chodzi o wzrost średnich nakładów: to oznacza więcej wysokonakładowych bestsellerów. Trudno się bowiem spodziewać, że dzięki jednolitej cenie wzrośnie całkowity nakład książek – jak wcześniej pokazywaliśmy, gazety kosztują tyle samo w każdym kiosku, a ich nakłady również spadają. Dlatego mniejsi wydawcy, wydający niszowe tytuły, protestują. Poza tym część z nich opiera się na małych księgarniach internetowych, które nie wymuszają na nich długich terminów płatności.¹⁵ Uderzenie w księgarnie internetowe może pośrednio zaszkodzić małym wydawcom.
- Ustawa szczególnie negatywnie odbije się na rodzicach kupujących dzieciom podręczniki szkolne, które są szczególnie często aktualizowane dokładnie w celu zmuszenia do zakupu nowych wersji. Problemu w żaden sposób nie rozwiązuje zawarta w projekcie możliwość udzielania 15% rabatu stowarzyszeniom rodziców uczniów. Wydawnictwa uwzględnią możliwość takich rabatów przy ustalaniu cen wyjściowych podręczników.

Jednolita cena książki w przypadku podręczników szkolnych wesprze tradycyjne księgarnie, których wiele opierało się na tej kategorii sprzedaży. Wartość sprzedaży podręczników szkolnych stanowiła w 2015 roku aż 29%, to tyle samo co średnia z ostatnich 16 lat.¹⁶ Tym stałym wysokim przychodom księgarzy może zagrozić polityka Ministerstwa Edukacji Narodowej, która pomimo niejednoznacznych deklaracji wydaje się zmierzać w kierunku objęcia całej 8-klasowej szkoły podstawowej podręcznikami drukowanymi przez ministerstwo (po zmianach od września takie podręczniki mają poza klasami 1-3 objąć nowe klasy 4 i 7). Jednolita cena książki może ograniczyć te straty, tym samym negatywnie odbijając się na budżetach rodziców.

- Obserwowany wzrost różnorodności oferty książkowej wiąże się również ze zdobywaniem rynku przez małe wydawnictwa. Część z nich opiera się na małych księgarniach internetowych, które nie wymuszają na nich długich terminów płatności.¹⁷ Te wydawnictwa protestują przeciwko jednolitej cenie książki, bo uderzenie w księgarnie internetowe może pośrednio zaszkodzić ich własnemu modelowi biznesowemu.

4. Podsumowanie

Jednolita cena książki nie spełni nadziei w niej pokładanych. Przesunie nas za to w kierunku przeregulowanych gospodarek peryferyjnych, takich jak Portugalia i Grecja, które pomimo jednolitek

¹⁵ List 13 wydawców do wicepremiera Glińskiego publikuje portal [lubimyczytac.pl: http://lubimyczytac.pl/aktualnosci/8477/wydawnictwa-jednak-przeciw-ustawie-o-ksiazce](http://lubimyczytac.pl/aktualnosci/8477/wydawnictwa-jednak-przeciw-ustawie-o-ksiazce) (dostęp: 30.03.2017).

¹⁶ Instytut Książki (2016) i wcześniejsze edycje raportu.

¹⁷ List 13 wydawców do wicepremiera Glińskiego publikuje portal [lubimyczytac.pl: http://lubimyczytac.pl/aktualnosci/8477/wydawnictwa-jednak-przeciw-ustawie-o-ksiazce](http://lubimyczytac.pl/aktualnosci/8477/wydawnictwa-jednak-przeciw-ustawie-o-ksiazce) (dostęp: 30.03.2017).

ceny książki charakteryzują się najniższym poziomem czytelnictwa w UE. Wszelkie działania regulujące rynek powinny być analizowane pod kątem tego, czy nie hamują naturalnych zmian na rynku, wynikających z postępu technologicznego i organizacyjnego. Niestety jednolita cena książki będzie hamować wzrost udziału w rynku coraz częściej wybieranych form sprzedaży przez Polaków, takich jak księgarnie internetowe i sprzedaż książek w supermarketach.

5. Literatura

Biblioteka Narodowa (2016), *Stan czytelnictwa w Polsce w 2015 r.*, dostępny w Internecie: <http://www.bn.org.pl/download/document/1459845698.pdf>

CASE-Doradcy (2014), *Skutki ekonomiczne regulacji rynku książki w Polsce*, 23.01.2014, dostępny w Internecie: <http://www.pik.org.pl/upload/files/LANG - CASE - Skutki ekonomiczne regulacji rynku ksiazk.pdf>

Dovrat-Meseritz, A., Zrahiya, Z. *People of the Increasingly Expensive Book*, , Haaretz, 07.06.2015, dostępny w Internecie: <http://www.haaretz.com/israel-news/business/.premium-1.659854>

Dovrat-Meseritz, A., Levy, R., *One Year On, Israeli Book Law Brings Higher Prices, Lower Sales*, "Haaretz" 26.01.2015, dostępny w Internecie: <http://www.haaretz.com/israel-news/business/.premium-1.638982?=&ts=1490008468416>

Écalle, F. (1988), *Une Évaluation de la loi du 10 Août 1981 relative au prix du livre*, Économie & prévision, Vol. 86, dostępny w Internecie: http://www.persee.fr/docAsPDF/ecop_0249-4744_1988_num_86_5_5076.pdf

FOR (2015), *Następne 25 lat. Jakie reformy musimy przeprowadzić, by dogonić Zachód?*, Forum Obywatelskiego Rozwoju, dostępny w Internecie: <https://for.org.pl/pl/a/3559,Raport-Nastepne-25-lat-Jakie-reformy-musimy-przeprowadzic-by-dogonic-Zachod>

Geloso, V., Chassin, Y. (2013), *The Consequences of a Fixed Book Price*, Montreal Economic Institute, dostępny w Internecie: http://www.iedm.org/files/note0213_en.pdf

Gruhn, A. (2015), *Cała Polska czyta wydawcom*, Instytut Misesa, <http://mises.pl/blog/2013/12/19/gruhn-cala-polska-czyta-wydawcom/>

Instytut Książki (2015), *Polski Rynek Książki 2015*, Dostępny: <http://www.instytutksiazki.pl/polski-rynek-ksiazki,rynek-ksiazki,34411,rynek-ksiazki-w-polsce--2015.html> (data dostępu: 30.03.2017).

Instytut Książki (2016), *Polish Book Market 2016*, dostępne w Internecie: <http://www.bookinstitute.pl/polski-rynek-ksiazki,rynek-ksiazki,35745,polish-book-market--2016.html>

Office of Fair Trading (2008), *An Evaluation of the Impact upon productivity of ending resale price maintenance on books*, , https://research.aston.ac.uk/portal/files/3507622/Evaluation_of_the_impact_upon_productivity_of_ending_resale_price_maintenance_on_books.pdf

Poort, J., van Eijk, N. (2015), *Digital fixation: the law and economics of a fixed e-book price*, International Journal of Cultural Policy, <http://dx.doi.org/10.1080/10286632.2015.1061516>

Ringstad, V. (2004), *On the cultural blessings of fixed book prices*, International Journal of Cultural Policy 10(3), <http://dx.doi.org/10.1080/1028663042000312570>

van der Ploeg, F. (2004), *Beyond the Dogma of the Fixed Book Price Agreement*, Journal of Cultural Studies 28, <http://www.snel.org.br/wp-content/themes/snel/docs/Material/beyond.pdf>



Forum Obywatelskiego Rozwoju

FOR zostało założone w 2007 roku przez prof. Leszka Balcerowicza, aby skutecznie chronić wolność oraz promować prawdę i zdrowy rozsądek w dyskursie publicznym. Naszym celem jest zmiana świadomości Polaków oraz obowiązującego i planowanego prawa w kierunku wolnościowym.

FOR realizuje swoje cele poprzez organizację debat oraz publikację raportów i analiz podejmujących ważne tematy społeczno-gospodarcze, a w szczególności: stan finansów publicznych, sytuację na rynku pracy, wolność gospodarczą, wymiar sprawiedliwości i tworzenie prawa. Z inicjatywy FOR w centrum Warszawy i w Internecie został uruchomiony licznik długu publicznego, który zwraca uwagę na problem rosnącego zadłużenia państwa. Działania FOR to także projekty z zakresu edukacji ekonomicznej oraz udział w kampaniach na rzecz zwiększania frekwencji wyborczej.

Wspieraj nas!

Zdrowy rozsądek oraz wolnościowy punkt widzenia nie obronią się same. Potrzebują zaplanowanego, wyłożonego, skutecznego wysiłku oraz Twojego wsparcia.

Jeśli jest Ci bliski porządek społeczny szanujący wolność i obawiasz się nierozsądnych decyzji polityków udających na Twój koszt Świętych Mikołajów, wesprzyj finansowo nasze działania.

Wyślij przelew na konto FOR (w PLN): 68 1090 1883 0000 0001 0689 0629

W sprawie darowizn możesz się skontaktować:

Patrycja Satora, dyrektor ds. rozwoju FOR

Tel. 500 494 173

patrycja.satora@for.org.pl

Już dziś pomóż nam chronić wolność – obdarz nas swoim wsparciem i zaufaniem.

Wyślij przelew na konto FOR (w PLN): 68 1090 1883 0000 0001 0689 0629

KONTAKT DO AUTORÓW



Anna Gruhn

Koordynator projektów edukacyjnych Instytutu Misesa

e-mail: anna.gruhn@mises.pl



Rafał Trzeciakowski

Ekonomista FOR

e-mail: rafal.trzeciakowski@for.org.pl

Fundacja Forum Obywatelskiego Rozwoju – FOR

ul. Ignacego Krasickiego 9A, 02-628 Warszawa, tel. 22 628 85 11

e-mail: info@for.org.pl www.for.org.pl

[f/FundacjaFOR](https://www.facebook.com/FundacjaFOR) [t@FundacjaFOR](https://twitter.com/FundacjaFOR)